

JACEK WIJACZKA

Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

## REFORMACJA W MIASTACH PRYWATNYCH W KORONIE W XVI WIEKU

**Zarys treści:** Niniejszy artykuł jest próbą podsumowania dotychczasowego stanu badań i wiedzy na temat reformacji w miastach prywatnych w Koronie. Przedmiotem zainteresowania jest m.in., czy szlacheccy właściciele miasteczek zmuszali mieszkańców do konwersji na wybraną przez siebie konfesję. Zakres geograficzny artykułu obejmuje Koronę, a właściwie jej dwie prowincje: Małopolskę i Wielkopolskę, gdyż w Prusach Królewskich w XVI w. nie było miast prywatnych. Zakres chronologiczny określony został w tytule.

**The content outline:** This paper attempts to summarise the body of knowledge and research carried out so far on the subject of the Reformation in private towns of the Crown. The work focuses on various issues, for example the question of whether the noble owners of towns forced their inhabitants to convert to a selected denomination. The geographical scope of the paper encompasses the Polish Crown, in particular its two provinces: Lesser Poland and Greater Poland, since no private towns existed in Royal Prussia in the 16<sup>th</sup> century. The chronological scope is indicated in the title of the article.

**Słowa kluczowe:** miasta prywatne, reformacja, Zygmunt Stary, Zygmunt August, przymus wyznaniowy, szlachta, mieszczenie, chłopci

**Keywords:** private towns, Reformation, Sigismund the Old, Sigismundus Augustus, religious coercion, nobility, burghers, peasants

Problematyka reformacji w miastach prywatnych w Koronie nie doczekała się dotąd całościowego opracowania, choć jej dzieje w niektórych z tych miast są dosyć dobrze znane, jak choćby w Rakowie<sup>1</sup>. Nie wiemy jednak nadal dokładnie, w ilu prywatnych miastach i miasteczkach reformacja pojawiła się w XVI w. i jak długo trwała, wiele bowiem

---

<sup>1</sup> *Raków. Ognisko arianizmu*, red. S. Cynarski, Kraków 1968.

informacji jest bardzo enigmatycznych i wymaga starannej weryfikacji źródłowej. W związku z tym niniejszy artykuł nie rości sobie pretensji do wyczerpania tematu, lecz jest jedynie próbą podsumowania dotychczasowego stanu badań i wiedzy. Oparty więc został na literaturze przedmiotu i źródłach drukowanych.

Zakres geograficzny niniejszego artykułu obejmuje Koronę, a właściwie jej dwie prowincje: Małopolskę i Wielkopolskę, gdyż w Prusach Królewskich w XVI w. nie było miast prywatnych<sup>2</sup>.

Odnosnie do zakresu chronologicznego trzeba stwierdzić, że w historiografii do dziś funkcjonują nieco odmienne od siebie periodyzacje dotyczące reformacji w Koronie, jej początku, a także końca<sup>3</sup>. Osobiście opowiadam się za periodyzacją dokonaną przez Janusza Tazbira. Historyk ten uznał, że lata od pojawienia się idei reformacyjnych w Koronie, czyli od 1518 do 1548 r., były okresem kryptoprotestantyzmu. Okres od śmierci Zygmunta Starego (kwiecień 1548 r.) do uchwalenia konfederacji warszawskiej w 1573 r. to czas walki, którą szlacheccy zwolennicy reformacji prowadzili z Kościołem katolickim o wpływy w kraju. Walka ta zakończyła się przegraną szlachty. Po uchwaleniu konfederacji nastąpił schyłkowy okres ruchu reformacyjnego, zakończony generalnym synodem wszystkich odłamów protestantyzmu w Toruniu w 1595 r. Synod ten zakończył dzieje reformacji w Polsce, w związku z tym „wieki późniejsze to już tylko historia polskiego protestantyzmu”<sup>4</sup>.

Ruch reformacyjny w Polsce, powstrzymywany edyktami wydawanymi przez Zygmunta Starego (1520, 1523, 1534), ujawnił się z całą siłą dopiero po objęciu tronu w 1548 r. przez jego syna Zygmunta Augusta. W pierwszych latach panowania tego władcy w dobrach szlacheckich doszło do wielu aktów zamieniania kościołów katolickich na zbory. Stronnictwo protestanckie w polskim sejmie zawiązało się w pierwszych latach panowania Zygmunta Augusta (1548–1572), a po raz

---

<sup>2</sup> Dla Prus Królewskich dysponujemy natomiast pracą dotyczącą dóbr prywatnych: A. Klemp, *Protestanci w dobrach prywatnych w Prusach Królewskich od drugiej połowy XVII do drugiej połowy XVIII wieku*, Gdańsk 1994; zob. też S. Kościelak, *Reformacja w małych miastach województwa pomorskiego. Próba podsumowania*, „Zapiski Historyczne” 70, 2005, z. 4, s. 27–54.

<sup>3</sup> Podsumowanie badań nad reformacją w Polsce po 1945 r.: M.G. Müller, *Reformationsforschung in Polen*, „Archiv für Reformationsgeschichte” 100, 2009, s. 138–154; zob. też W. Kriegseisen, *Stosunki wyznaniowe w relacjach państwo-kościół między reformacją a oświeceniem (Rzesza Niemiecka – Niderlandy Północne – Rzeczpospolita polsko-litewska)*, Warszawa 2010, s. 411–660.

<sup>4</sup> J. Tazbir, *Reformacja w Polsce. Szkice o ludziach i doktrynie*, Warszawa 1993, s. 6.

pierwszy zgłosiło swoje postulaty na sejmie koronnym w Piotrkowie w 1550 r., kiedy zażądało zwołania soboru narodowego i zniesienia jurysdykcji biskupów nad szlachtą w sprawach o herezję. Izba poselska w trakcie tego sejmiku była już zdominowana przez protestantów<sup>5</sup>.

W trakcie kolejnego sejmiku koronnego, obradującego w Piotrkowie 3 V 1555 r., starosta radziejowski Rafał Leszczyński przedstawił na piśmie liczące 24 artykuły Augsburskie Wyznanie Wiary spisane w języku polskim<sup>6</sup>. Zwolennikom reformacji udało się też doprowadzić na tym sejmie do podjęcia uchwały stwierdzającej, że każdy zwolennik luteranizmu ma prawo do wyznawania konfesji augsburskiej, a szlachta ma prawo do utrzymywania w swych dobrach protestanckich duchownych. Do czasu zwołania soboru narodowego zawieszono także jurysdykcję duchownych nad wyznawcami protestantyzmu. Dziesięciny nadal miały być płacone, a w kościołach, w których dotąd nie zmieniono obrządku, nie wolno było wprowadzać zmian. Jednocześnie zabroniono zmuszania kogokolwiek do przyjmowania nowego wyznania i komunii pod dwiema postaciami<sup>7</sup>. Potwierdzono prawo księży katolickich do zabranych im beneficjów i korzystania z ich dochodów. Sukces protestantów doceniła Stolica Apostolska, gdyż od 1555 r. nuncjusze papiescy stali się stałymi przedstawicielami Watykanu w Polsce<sup>8</sup>, aby bronić uprzywilejowanej pozycji Kościoła rzymskokatolickiego.

Na początku XVI w. w Koronie funkcjonowało 706 miast, w tym 285 królewskich, 122 duchownych i 299 prywatnych<sup>9</sup>. Wiek reformacji był również na ziemiach polskich okresem licznych nowych lokacji miejskich. Nie wszystkie z tych 338 inicjatyw lokacyjnych były wprawdzie uwieńczone powstaniem nowego ośrodka miejskiego<sup>10</sup>, lecz około 1600 r. w Koronie funkcjonowały już 932 miasta, w tym 312 królewskich, 131 duchownych i 489 prywatnych<sup>11</sup>. Wyraźnie widać, że wzrost liczby

---

<sup>5</sup> Wielu z nich studiowało wcześniej na uniwersytetach niemieckich; zob. D. Żołędź-Strzelczyk, *Peregrinatio academica. Studia młodzieży polskiej z Korony i Litwy na akademiach i uniwersytetach niemieckich w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Poznań 1996, s. 50–58.

<sup>6</sup> L. Finkel, *Konfesja podana przez posłów na sejmie piotrkowskim w r. 1555*, KH, t. 10, 1896, nr 2, s. 268; T. Borawska, J. Małek, *Reformacja w Polsce w świetle relacji pruskiej i meklemburskiej z sejmiku piotrkowskiego 1555 r.*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia XX” 1985, s. 21.

<sup>7</sup> T. Borawska, J. Małek, dz. cyt., s. 23.

<sup>8</sup> H.D. Wojtyska, *Papiestwo – Polska 1548–1563. Dyplomacja*, Lublin 1977, s. 47.

<sup>9</sup> R. Szczygieł, *Lokacje miast w Polsce w XVI wieku*, Lublin 1989, s. 28, tab. 1.

<sup>10</sup> Tamże, s. 90, tab. 6; por. Z. Kulejewska-Topolska, *Nowe lokacje miejskie w Wielkopolsce od XVI do końca XVIII wieku*, Poznań 1964.

<sup>11</sup> R. Szczygieł, dz. cyt., s. 102, tab. 10.

w największym zakresie dotyczył miast prywatnych, zakładanych przez szlachtę. Nierównomierne było rozłożenie terytorialne poszczególnych rodzajów własności. Interesujące nas tu miasta prywatne przeważały w województwach: poznańskim, kaliskim, łęczyckim, lubelskim oraz ruskim (z wyjątkiem ziemi chełmskiej)<sup>12</sup>.

Już w okresie panowania Zygmunta I Starego szlachta miała pełną władzę sądowniczą nad swymi poddanymi, zarówno na wsi, jak i w należących do niej miasteczkach. Konfederacja warszawska z 1573 r. podtrzymywała zwierzchność szlachty nad poddanymi, obojętnie jakiego byli wyznania, mieszkającymi w szlacheckich wsiach i miastach: „Wszakże przez tę Konfederacją naszą, zwierzchności żadnej nad poddanymi ich, tak panów duchownych, iako i świeckich, nie derogujemy, i posłuszeństwa żadnego przeciwko ich panom ich nie psujemy”<sup>13</sup>, a każdy szlachcic miał prawo karać swoich poddanych zarówno w sprawach duchowych, jak i świeckich. Od połowy XVI w. uchwalane były również konstytucje sejmowe zwiększające uprawnienia szlachty w należących do niej miastach<sup>14</sup>.

Jak już wspomniałem, w latach 40. XVI w. we wsiach parafialnych i miasteczkach należących do szlachty dochodziło do wypędzania katolickich duchownych i zamiany kościołów w zbory. Tak było choćby w Wielkopolsce, gdzie większość funkcjonujących zborów protestanckich, w tym także miejskich, powstała między 1555 a 1572 r.<sup>15</sup> Szlachecy patronowie na ogół zmuszali katolickiego proboszcza do opuszczenia parafii (jak np. w Poniecu<sup>16</sup>). Niekiedy patron przekazywał ministrowi (pastorowi) całe dotychczasowe dochody i uposażenie plebanii: dom, zabudowania gospodarcze, pole, łąki i pastwiska, oraz nakazywał poddanym oddawać mu dziesięcinę. Zdarzało się jednak, że patron znacząco ograniczał dotychczasowe uposażenie lub jedynie wypłacał ministrowi wynagrodzenie w pieniądzu i w naturze, a sam zabierał pole plebańskie.

<sup>12</sup> Tamże, s. 27.

<sup>13</sup> *Volumina legum*, t. 2, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 124.

<sup>14</sup> T. Opas, *Miasta prywatne a Rzeczpospolita*, KH, t. 78, 1971, nr 1, s. 30.

<sup>15</sup> J. Wijaczka, *Luteranie w Koronie od 1517 do 1795 r.*, w: *Kościół luterski na ziemiach polskich (XVI–XX w.)*, t. 1: *W czasach Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, red. J. Kłaczek, Toruń 2012, s. 17.

<sup>16</sup> Ks. P. Gotocki, *Zapisy rocznikarskie w Poniecu 1617–1651*, oprac. ks. J. Związek, Kielce 1998, s. 21–22. Inaczej postąpił w 1562 r. właściciel Lubrańca na Kujawach, który wypędził z miasta kanoników regularnych, zajął należące do nich posiadłości, a proboszczem mianował swego brata Jana; L. Dombek, *Reformacja na Kujawach w XVI wieku*, „Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Prace Wydziału Nauk Humanistycznych, Seria C, nr 4, Prace Komisji Historii” 1966, t. 3, s. 60.

Wydarzenia związane z zamianą kościoła katolickiego w świątynię protestancką miały różny przebieg, nie zawsze dokładnie wiadomo, w jaki sposób przebiegała „profanacja”<sup>17</sup>. Informacje na ten temat pochodzą przede wszystkim ze źródeł katolickich, które zapewne wyolbrzymiały przebieg wydarzeń. Potwierdza to m.in. sytuacja z Szydłowca. Wprowadzenie reformacji w tym mieście, należącym wówczas do Radziwiłłów, miało mieć dramatyczny przebieg. Nuncjusz papieski w Polsce Jan Franciszek Commendone w liście do Karola Boromeusza z 15 III 1564 r. pisał: „Wojewoda wileński domierzył w Szydłowcu, dziedzictwie swoim w tem królestwie profanacji kościołów, z którą przegrażał się przed swoim stąd odjazdem, jakem już pisał o tem do W[aszej] D[ostojności]. Mówią, że sam podarł obrazy i pokruszył krzyże, że pozabierał kielichy i co tylko było ze złota, srebra i ornatów, że powypędzał katolickich księży”<sup>18</sup>. Krążyła również plotka, jakoby Radziwiłł spalił kościół. Rzeczywistość wyglądała znacznie mniej dramatycznie. Otóż rzeczywiście około 10 III 1564 r. wojewoda wileński Mikołaj Radziwiłł Czarny (1515–1565), początkowo luteranin, a od 1555 r. kalwin, przybył do Szydłowca i zamknął miejscowy kościół katolicki. Nie darł jednak obrazów ani nie kruszył krzyży, lecz nakazał spisać wszystkie sprzęty znajdujące się w kościele parafialnym, następnie zamknął kościół i przyłożył pieczęcie, uniemożliwiając w ten sposób ówczesnemu proboszczowi szydlowieckiemu Krzysztofowi Zaborowskiemu odprawianie nabożeństw<sup>19</sup>.

Kościół parafialny nie został więc przekształcony w zbór protestancki. W Szydłowcu funkcjonowała wprawdzie gmina protestancka, lecz doktryna kalwińska głoszona była albo w przyszpitalnym kościele pw. Ducha Świętego, albo na zamku<sup>20</sup>. Nowe wyznanie jednak na bardzo krótko zagościło w miasteczku. Kościół parafialny w Szydłowcu otworzono ponownie dla katolików najpóźniej już na początku 1567 r.<sup>21</sup>, kiedy do kraju powrócił nowy właściciel Szydłowca, Mikołaj Krzysztof zwany Sierotką, który jesienią 1556 r. przeszedł w Rzymie na katolicyzm.

<sup>17</sup> A. Kossowski, *Protestantyzm w Lublinie i w Lubelskiem w XVI–XVII w.*, Lublin 1933, s. 98.

<sup>18</sup> *Pamiętniki o dawnej Polsce z czasów Zygmunta Augusta obejmujące listy Jana Franciszka Commendoni do Karola Boromeusza*, t. 1, tłum. J. Krzeczkowski, oprac. M. Malinowski, Wilno 1851, s. 82.

<sup>19</sup> M. Chachaj, *Mikołaj Radziwiłł Czarny a kościół katolicki w Szydłowcu*, w: *Z dziejów parafii szydlowieckiej. Materiały sesji popularnonaukowej 21 lutego 1998 roku*, red. J. Wijaczka, Szydłowiec 1998, s. 9.

<sup>20</sup> Tamże, s. 13.

<sup>21</sup> W. Urban, *Z dziejów reformacji w Radomskim*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego” 3, 1966, z. 2, s. 9; M. Chachaj, dz. cyt., s. 11.

Jak się wydaje, jedne z dokładniejszych informacji o sposobie wprowadzania reformacji do prywatnego miasteczka dotyczą Dubiecka, położonego w ziemi sanockiej<sup>22</sup>. Przypomnijmy jednak, że wiadomości pochodzą ze źródeł katolickich, nie są więc zapewne do końca obiektywne. Rozwój reformacji w miasteczku związany był z osobą właściciela Stanisława Mateusza Stadnickiego (zm. 1563). Wprawdzie nie piastował on żadnego urzędu, lecz dzięki zamożności i koligacjom rodzinnym miał duże wpływy. Kilkakrotnie był posłem na sejm koronny (1550, 1552, 1558/1559). Był jednym z pierwszych magnatów, którzy opowiedzieli się po stronie reformacji, a uczynił to w 1546 r.<sup>23</sup> Kilka lat później, wiosną 1551 r. Stadnicki sprowadził do Dubiecka księdza Wojciecha z Iłży. W niedzielę 28 VI 1551 r. ksiądz ten ochrzcił, w obrządku luterańskim, nowo narodzone dziecko Stadnickiego. Chrzest odbył się w kościele parafialnym w Dubiecku, a na uroczystość ojciec zaprosił okoliczną szlachtę. Uroczystość, przeprowadzona w języku polskim z wykluczeniem łaciny, była oficjalną deklaracją właściciela Dubiecka, że zmienia wyznanie i porzuca Kościół rzymskokatolicki. Od tej pory Wojciech z Iłży wygłaszał w Dubiecku kazania w duchu luterańskim, przy pełnej akceptacji właściciela miasta<sup>24</sup>. Głoszenie tych kazań sprawiło, że kaznodzieja wezwany został przez biskupa przemyskiego Jana Dziaduskiego przed sąd biskupi. W oznaczonym dniu zamiast pozwanego pojawił się Stadnicki i oświadczył biskupowi, że pozwany jest jego sługą, a on akceptuje jego postępowanie i głoszone przez niego poglądy. Biskup jednak ekskomunikował Wojciecha z Iłży i nakazał mu opuszczenie diecezji<sup>25</sup>. Nie zrobiło to wrażenia na właścicielu Dubiecka. Duchowny pozostał w mieście, Stadnicki wraz z żoną słuchali jego kazań, a chcąc nakłonić mieszkańców miasta do zmiany wyznania, właściciel Dubiecka wydał nakaz zobowiązujący ich pod karą grzywny w wysokości 10 grzywien do słuchania owych kazań<sup>26</sup>. Obecność w świątyni miał sprawdzać wójt. Duchownym katolickim zaś pozostającym w jego dobrach Stadnicki zaczął utrudniać zbieranie dziesięciny.

6 XII 1551 r. Stadnicki polecił kilku swoim sługom, aby po odprawionym w kościele parafialnym katolickim nabożeństwie zabrali szaty

---

<sup>22</sup> Na temat rozwoju reformacji na tamtym obszarze zob. m.in.: ks. T. Śliwa, *Rozwój protestanckiej reformacji w diecezji przemyskiej w połowie XVI wieku*, odb. z „Kronika Diecezji Przemyskiej”, Przemyśl 1975–1977, *passim*.

<sup>23</sup> Tenże, *Działalność reformacyjna Stanisława Mateusza Stadnickiego w diecezji przemyskiej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 18, 1971, z. 4, s. 89.

<sup>24</sup> Tamże, s. 92.

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> Tamże, s. 93.

oraz naczynia liturgiczne i przenieśli je do kościoła szpitalnego, w którym tego samego dnia Wojciech z Iłży odprawił po polsku mszę według rytu luterańskiego<sup>27</sup>. W związku z tym wydarzeniem biskup przemyski Dziaduski wydał pozew przeciw Stadnickiemu i nakazał mu stać się przed sądem biskupim. Posiedzenie sądu odbyło się 16 XII 1551 r. w Brzozowie, a akt oskarżenia zawierał siedem zarzutów, z których jeden mówił o wprowadzeniu w Dubiecku „śpiewów, litanii i mszy luterskiej w języku polskim, bluźnierstwa przeciwko Najświętszej Maryi Pannie, świętym sakramentom i Stolicy Apostolskiej, kazania głoszone przez Wojciecha z Iłży oraz branie udziału w tych nabożeństwach i zmuszanie do tego innych”<sup>28</sup>. Stadnickiemu zarzucono również zmuszanie rodziny, służby i poddanych do przyjmowania komunii pod dwiema postaciami.

Przed sądem złożyło zeznania 10 świadków, którzy potwierdzili prawie wszystkie zarzuty zawarte w akcie oskarżenia. Rozbieżność w zeznaniach dotyczyła jednej kwestii, a mianowicie zmuszania poddanych do udziału w luterańskich nabożeństwach – jedni twierdzili, że są tego pewni, inni zaś, że tylko o tym słyszeli<sup>29</sup>. Proces odbył się bez obecności Stadnickiego. Biskup Dziaduski wydał wyrok, w którym ogłaszał, że właściciel Dubiecka jest heretykiem, obłożył go ekskomuniką, pozbawił czci i dóbr, które miały przejść na własność skarbu publicznego<sup>30</sup>. Wykonanie wyroku biskup pozostawił władzy świeckiej. Wyrok łatwo było wydać, lecz dużo trudniej wyegzekwować, tym bardziej że i szlachta katolicka prowadziła w tym czasie walkę o uwolnienie się spod jurysdykcji sądów biskupich. Stadnicki zwrócił się też do biskupa przemyskiego o udzielenie abszolucji od wyroku, na co Dziaduski przystał, nawołując przy tym właściciela Dubiecka, aby się opamiętał, porzucił luteranizm, nie szykanował katolickich duchownych w swych dobrach i wygnał Wojciecha z Iłży<sup>31</sup>.

Stadnicki jednak nie posłuchał biskupa, Wojciech z Iłży pozostał w mieście, natomiast wypędzony z Dubiecka został Benedykt Żeliśławski, kaznodzieja kościoła szpitalnego Świętego Ducha. Kościół przekazany został luterańskiemu duchownemu. Stadnicki przestał również płacić dziesięciny i inne należne opłaty księżom katolickim w całych należących do niego dobrach. Próbował też nakłonić proboszcza dubieckiego Józefa Menickiego do rezygnacji z beneficjum

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> Tamże, s. 95.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> Tamże, s. 97.

<sup>31</sup> Tamże, s. 98.

w Dubiecku. Ten jednak odmówił. Stadnicki zdecydował się więc na podjęcie bardziej radykalnych kroków. W niedzielę 29 IV 1554 r., przy biciu w dzwon, w otoczeniu grupy ludzi, wprowadził uroczyste Wojciecha z Iłży do kościoła parafialnego w Dubiecku. Duchowny luterkański miał ponoć następnie rozbić siekierą tabernakulum, połamać krzyż, wyrzucić z kościoła chorągwie, po czym odprawił luterkańskie nabożeństwo<sup>32</sup>. Stadnicki natomiast miał zmusić mieszkańców miasta do jego wysłuchania<sup>33</sup>.

Biskup Dziaduski, dowiedziawszy się o tych wydarzeniach, wyruszył do Dubiecka i 11 V 1554 r. nakazał Stadnickiemu stawić się natychmiast przed sądem, który miał się odbyć w kościele parafialnym w Dubiecku następnego dnia. Ponieważ Stadnicki zignorował biskupie polecenie, został zaocznie obłożony ekskomuniką i pozbawiony prawa patronatu nad kościołem parafialnym<sup>34</sup>. Doszło też w następnych dniach do porwania przez biskupa i jego służbę Wojciecha z Iłży. O mało nie skończyło się to dosyć drastycznie dla biskupa Dziaduskiego, gdyż porywaczy dopędzili słudzy Stadnickiego, którzy w odwecie chcieli biskupa wykastrować. Uchronił go przed tym osobiście Stadnicki. Dubiecko stało się luterkańskie, lecz po pewnym czasie właściciel miasta konwertował na kalwinizm. Stadnicki zmarł w 1563 r.<sup>35</sup> Jego synowie w latach 80. XVI w. powrócili na łono Kościoła rzymskokatolickiego, a kościół parafialny w Dubiecku zwrócony został katolikiem<sup>36</sup>.

Nie wiadomo, kiedy i gdzie powstała w Koronie pierwsza gmina ewangelicka. Być może nastąpiło to w prywatnym mieście Łobżenica, gdzie w 1537 r. funkcję luterkańskiego ministra miał sprawować niejaki Martin<sup>37</sup>. Nabożeństwa początkowo odprawiano w domach prywatnych. Dopiero w latach 80. XVI w. gmina luterkańska w Łobżeniczy miała się doczekać własnego kościoła<sup>38</sup>. Gmina rozrosła się w XVII w. wraz ze sprowadzaniem do miasta przez jego właścicieli rzemieślników i kupców niemieckich.

<sup>32</sup> Tamże, s. 99.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Tamże, s. 100.

<sup>35</sup> Tamże, s. 109. Data śmierci nie jest do końca pewna, gdyż w tym samym artykule Tadeusz Śliwa podał przełom 1564 i 1565 r. jako czas śmierci Stadnickiego; por. W. Urban, *Franciszek Stankar starszy w Polsce*, w: tenże, *Et haec facienda, et illa non omittenda. Profesor Waclaw Urban w swych dziełach wybranych*, red. A. Kądziała, W. Kowalski, J. Muszyńska, Z. Pietrzyk, Warszawa 2012, s. 116.

<sup>36</sup> T. Śliwa, *Działalność reformacyjna...*, s. 110.

<sup>37</sup> A. Mietz, J. Pakulski, *Łobżenica. Portret miasta i okolicy*, Łobżenica–Toruń 1993, s. 79.

<sup>38</sup> Tamże.



Dodać trzeba, że Łobżenica w pierwszej połowie XVI w. miała kilku współwłaścicieli. Jednym z nich był Jan Erazm Krotoski, który w 1546 r. miał być zwolennikiem nowych poglądów religijnych. Nie został jednak ostatecznie luteraninem, tylko członkiem Jednoty braci czeskich. Miało to nastąpić około 1554 r., gdyż po tej dacie przekazał on współwyznawcom kościół parafialny oraz część jego dotychczasowego uposażenia<sup>39</sup>. Gmina braci czeskich w Łobżenicy w drugiej połowie XVI w. liczyła kilkadziesiąt osób. Na początku XVII w., po śmierci Krotoskiego, jego zięć Mikołaj Sieniawski, katolik, odebrał braciom czeskim kościół parafialny i przekazał katolikom<sup>40</sup>. Nadal funkcjonowała jednak gmina luterska.

Jednym z regionów Korony, w których reformacja w latach 40. i 50. XVI w. zadomowiła się w miastach prywatnych, był położony w Małopolsce region świętokrzyski<sup>41</sup>. Dlaczego tak się stało? Według Henryka Barycza dzięki temu, że tutaj swe dobra miały bogate możnowładcze rody Tęczyńskich, Oleśnickich i Zborowskich, a także z tego powodu, że w tym regionie gospodarkę rolną na olbrzymią skalę uprawiały klasztory: Benedyktynów na św. Krzyżu i w Sieciechowie, Cystersów w Wąchocku, Jędrzejowie, Sulejowie i Koprzywnicy, a także biskupi krakowscy w całym regionie<sup>42</sup>. Obszar ten był również miejscem zamieszkania ambitnej i dobrze wykształconej szlachty, dążącej do wyzwolenia się spod dominacji możnowładców i powiększenia swych dóbr kosztem ziemi należącej do Kościoła katolickiego. Należały do nich m.in. rodziny Filipowskich, Gnoińskich, Gostomskich, Kochanowskich, Lasockich, Oleśnickich i Rejów.

Przez pewien okres stolicą polskiej reformacji został położony w regionie świętokrzyskim będący miastem prywatnym Pińczów. W tym to mieście, należącym w połowie XVI w. do Mikołaja Oleśnickiego starszego (zm. 1562)<sup>43</sup>, w październiku 1550 r. odbył się pierwszy polski synod ewangelicki. Po jego zakończeniu właściciel miasta usunął z Pińczowa paulinów. 25 XI 1550 r. Jakub Sylwiusz odprawił tu pierwsze

<sup>39</sup> Tamże, s. 76.

<sup>40</sup> Tamże, s. 77.

<sup>41</sup> Na temat reformacji i kontrreformacji w regionie świętokrzyskim ostatnio m.in.: J. Wijaczka, *Reformacja i początek reformacji*, w: *Dzieje regionu świętokrzyskiego od X do końca XVIII wieku*, red. J. Wijaczka, Warszawa–Kielce 2004, s. 199–218; tenże, *Protestantyzm w regionie świętokrzyskim w XVI–XVII wieku (ze szczególnym uwzględnieniem dawnego powiatu radomskiego)*, w: *Ewangelicy w Radomiu i regionie (XVI–XX w.)*. *Studia i materiały*, red. J. Kłaczkow, Radom 2007, s. 11–31.

<sup>42</sup> H. Barycz, *U kolebki małopolskiego ruchu reformacyjnego*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1, 1956, s. 19.

<sup>43</sup> H. Kowalska, *Oleśnicki Mikołaj*, w: PSB, t. 23, Wrocław 1978, s. 768–771.

nabożeństwo w obrządku protestanckim<sup>44</sup>. W następnych latach miasto stało się azylem dla licznych „heretyków”. Oleśnicki udzielił schronienia na swym zamku m.in. zbiegłemu z biskupiego więzienia w Lipowcu zwolennikowi reformacji, profesorowi hebraistyki na Akademii Krakowskiej, Franciszkowi Stankarowi starszemu (około 1501–1574). Pojawili się również w Pińczowie m.in. Francuz Piotr Statorius, Ślązak Jerzy Szoman oraz Włosi Giovanni Paolo Alciati, Valentino Gentile, Bernardino Ochino i Francesco Negri<sup>45</sup>.

Po 1562 r. w Pińczowie przebywali przedstawiciele wszystkich kierunków antytrynitarskich: tryteści (uznający trzech oddzielnych Bogów), dyteści (uznający za bóstwa jedynie Boga Ojca i Jezusa) oraz unitaryści (uznający wyłącznie jednego Boga)<sup>46</sup>. Oprócz zboru braci polskich (arian) istniał w Pińczowie zbor kalwiński. Niezbyt długo jednak, gdyż w 1586 r. synowie Mikołaja Oleśnickiego starszego, Jan i Andrzej, za 80 000 zł sprzedali miasto biskupowi krakowskiemu Piotrowi Myszkowskiemu<sup>47</sup>, co zakończyło związki tego miasta z reformacją.

Wprowadzenie przez właściciela nowego wyznania do miasta prywatnego w większości wypadków nie oznaczało wyrugowania z niego katolików. Tak było praktycznie we wszystkich prywatnych miasteczkach, m.in. we Włoszczowie. Remigian Chełmski odziedziczył jej część po śmierci swego teścia Hieronima Szafranca, starosty checińskiego w 1554 r. Będąc kalwinem, kilka lat później rozpoczął organizowanie zboru kalwińskiego przy pomocy ministra Alberta Episcopiusa<sup>48</sup>. Zbor został ostatecznie zorganizowany w 1561 r. Nie oznaczało to jednak automatycznego wyrzucenia katolików z miasta. Co najmniej do końca lat 70. XVI w. we Włoszczowie funkcjonowała bez przeszkód parafia katolicka, dysponująca własnym kościołem. Kalwiniści, a właściwie właściciel miasteczka, wybudowali własny drewniany kościół w pobliżu dworu<sup>49</sup>. Stanisław Szafranec nie wyrzucił więc katolików z miasta, nie sprofanował również katolickiego kościoła. Być może przed

---

<sup>44</sup> W. Urban, *Pińczów w okresie reformacji*, w: *Pińczowskie spotkania historyczne*, z. 1: *Pińczów za panowania pińczowskiej linii Oleśnickich. Materiały sesji naukowej 24 lutego 1997 r.*, Pińczów 1997, s. 45.

<sup>45</sup> Tamże, s. 46.

<sup>46</sup> Ks. J. Misiurek, *Chrystologia Braci Polskich. Okres przedsocyniański*, Lublin 1983, s. 28–34.

<sup>47</sup> J. Bukowski, *Dzieje reformacji w Polsce od jej wejścia do Polski aż do jej upadku. Według najnowszych źródeł*, t. 1: *Początki i terytorialne rozprzestrzenienie się reformacji*, Kraków 1883, s. 252.

<sup>48</sup> S. Janaczek, *Reformacja we Włoszczowie*, w: *Reformacja w powiecie włoszczowskim*, red. R.P. Pacanowski, Włoszczowa 2008, s. 32.

<sup>49</sup> Tamże, s. 34.

pozbawieniem katolików we Włoszczowie kościoła powstrzymał go fakt, że niecałe miasto należało do niego. Dopiero wnuk Hieronima Szafrança, Marcin Kreza w Bobolic, stał się właścicielem całości. W 1580 r. odebrał katolikom kościół pw. św. Jakuba i zamienił go w kościół kalwiński<sup>50</sup>. Kreza już konsekwentnie dążył do wprowadzenia w całym mieście kalwinizmu i uczynienie go dominującym wyznaniem, dlatego też pozbył się katolickich księży<sup>51</sup>. Po śmierci Aleksandra Krezy (19 IV 1625), ostatniego kalwińskiego właściciela Włoszczowy, zbór kalwiński funkcjonował jeszcze co najmniej kilka lat, jednak tylko dzięki temu, że Urszula Kreza, żona nowego katolickiego właściciela miasta Krzysztofa Strasza, była gorliwą kalwinistką<sup>52</sup>. Na początku lat 40. XVII w. w miasteczku działała już odbudowana parafia katolicka<sup>53</sup>.

Reformacja była wprowadzana nie tylko do prywatnych miast już funkcjonujących, lecz także do nowo lokowanych. Miastami lokowanymi w okresie reformacji, w których zagnieździła się reformacja, były m.in.: Leszno, Chmielnik, Janowiec, Jedlińsk, Oksa, Oleśnica, Ożarów, Raków, Włoszczowa i Lewartów (Lubartów).

Jednym z najbardziej znanych ośrodków reformacyjnych spośród tych założonych w okresie reformacji miasteczek stał się Raków, który przez pewien czas był stolicą polskiego unitarianizmu (arianizmu). Akt lokacyjny miasta wystawiony został 27 III 1567 r. przez kasztelana żarnowskiego Jana Sienieńskiego<sup>54</sup>, a czytamy w nim m.in.: „Oznajmuję wszystkim wobec, osobliwie tym, którzy mają i mieć będą do tego, iż żadnemu z przyrzeczonych Rakowian w wierze, w której są różni od siebie, panować nie chcę [...], ani żadnemu onych potomków i poddanych, także ani sprawcom swoim panować pozwalam, ale owszem każdego z nich [...] przy wierze jego przez się i potomki swoje w pokoju zaniechać obiecuję”<sup>55</sup>. Właściciel miasta zastrzegł sobie jednak możliwość ingerencji właściwie w każdą sprawę<sup>56</sup>. W większości nowo lokowanych miast ich właściciele, chcąc przyciągnąć nowych mieszkańców, obiecywali różne swobody, w tym religijne. Nie było to jednak regułą,

<sup>50</sup> Tamże, s. 35.

<sup>51</sup> Tamże, s. 36.

<sup>52</sup> Tamże, s. 42.

<sup>53</sup> Tamże, s. 41–43.

<sup>54</sup> R. Szczygieł, dz. cyt., s. 245. W momencie wystawienia dokumentu fundatora miasto było już rozplanowane, grunta wymierzone i częściowo zabudowane. Z aktu wynika, że miasto otrzymało wcześniej przywilej lokacyjny.

<sup>55</sup> Cyt. za: S. Tworek, *Raków ośrodkiem radykalizmu arianckiego*, w: *Raków. Ognisko arianizmu...*, s. 51–52.

<sup>56</sup> Tamże, s. 52.

gdyż w przywileju lokacyjnym dla Magierowa (woj. bełskie) zakazano przyjmowania do miasta „heretyków”<sup>57</sup>.

W Rakowie, oprócz gminy braci polskich, od 1569 r. funkcjonował również zbor kalwiński, a jego patronem był właściciel miasta Jan Sienieński. Zbor zakończył działalność, o której praktycznie nic nie wiadomo, w 1599 r., wraz z przejściem nowego właściciela miasta, Jakuba Sienieńskiego, na arianizm<sup>58</sup>.

Nie można jednak powiedzieć, że w Rakowie istniała całkowita tolerancja religijna. Sienieński nie zezwolił katolikom na wzniesienie nie tylko kościoła, lecz nawet kapliczki. Daremnie biskup krakowski Andrzej Lipski (1630–1631) ofiarowywał Sienieńskiemu kilka tysięcy złotych polskich za odstąpienie placu pod budowę kościoła. Właściciel Rakowa nie pragnął zapewne mieć pod bokiem duchowieństwa Kościoła katolickiego. Wśród studentów katolików zapewne jednak nie brakowało. Dodać trzeba, że oprócz ariańskiego zboru w Rakowie funkcjonowała też bóżnica żydowska.

Jak już wspomniałem, o wprowadzeniu reformacji do prywatnego miasteczka decydowała przede wszystkim wola jego właściciela, jednak nie można wykluczyć, że również skłonność zamieszkujących go mieszkańców do reformacyjnych nowinek mogła się przyczynić do założenia zboru. Przykładem może tu być Łańcut, do którego pierwsze nowinki reformacyjne miały dotrzeć w latach 40. XVI w. i zyskać grono zwolenników. W mieście bowiem mieszkała grupa niemieckich osadników (jedno z przedmieść nazywano potocznie „przedmieściem niemieckim”<sup>59</sup>), a do połowy lat 70. XVI w. nazwiska o brzemieniu niemieckim miało około 70% członków władz miejskich<sup>60</sup>. Zwolennicy nauki Lutera znaleźli wsparcie w osobie właściciela miasta Krzysztofa Pileckiego (zm. 1586), który najpierw został luteraninem, następnie przeszedł na kalwinizm i w 1547 r. nakazał wprowadzenie liturgii protestanckiej<sup>61</sup>. Ponieważ część mieszkańców nadal chciała pozostać katolikami, Pilecki miał wobec nich stosować represje<sup>62</sup>. Dowiedziawszy się o tym, biskup przemyski Jan Dziaduski wezwał Pileckiego przed swój sąd, a gdy ten

<sup>57</sup> R. Szczygieł, dz. cyt., s. 136, 303.

<sup>58</sup> S. Cynarski, *Raków ośrodkiem radykalizmu ariańskiego 1569–1572*, w: *Raków. Ognisko arianizmu...*, s. 78–79.

<sup>59</sup> J. Motylewicz, *Ludność, życie gospodarcze i religijne Łańcuta od XIV do II połowy XVII wieku*, w: *Łańcut. Studia i szkice z dziejów miasta*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 1997, s. 14.

<sup>60</sup> Tamże, s. 15.

<sup>61</sup> Tamże, s. 43.

<sup>62</sup> Tamże.

się nie stawiał, ekskomunikował go 19 IV 1549 r., a na miasto nałożył interdykt<sup>63</sup>. Pilecki w odwecie wypędził z miasta duchownych katolickich i dominikanów<sup>64</sup>, lecz nie katolickich mieszczan. W mieście funkcjonowały więc dwa wyznania, luterzańskie i katolickie, jednak „jak się wydaje, nie dochodziło do jakichś większych konfliktów”<sup>65</sup>. Pilecki uposażył gminę ewangelicką nadaniami, co zapewniło jej byt. Kalwińscy duchowni otrzymywali dodatkowo kwoty z podatku zwanego *pastoralis*, który pobierany był od wszystkich mieszczan<sup>66</sup>. Dzięki wsparciu Pileckiego Łańcut stał się jednym z najsilniejszych, obok Krosna, ośrodków protestantyzmu na Rusi Czerwonej. Jednak w 1629 r. miasto przeszło w ręce katolika Stanisława Lubomirskiego<sup>67</sup>.

W większości przypadków mieszkańcy miast prywatnych nie mieli jednak żadnego wpływu na rozwój reformacji w swych miasteczkach. Andrzej Wyrobisz stwierdził: „Mimo iż mieszkańcy miast prywatnych cieszyli się wolnością osobistą tak samo jak mieszczanie miast królewskich, mimo wszystkich gwarantowanych im swobód byli oni zależni od właściciela miasta, który sprawował nad całością życia w mieście daleko idącą kontrolę”<sup>68</sup>. Wnioski takie wyciągnął Wyrobisz, badając m.in. politykę szlacheckiej rodziny Firlejów wobec miast założonych przez jej przedstawicieli. Omawiając obszernie ową politykę, na koniec skonstatował: „Firlejowie prowadzili przy tym nader wsteczną politykę w sprawach socjalnych w miastach. Położenie ludności miast firlejowskich było zbliżone do sytuacji pańszczyźnianych chłopów, aczkolwiek cieszyli się oni w zasadzie wolnością osobistą. Samorząd miejski był fikcją. Ordynacje wydane przez Firlejów dla miast (dla Janowca z 1580 r., dla Czemiernik z 1622 r.) świadczą, że pragnęli oni utrzymać ten stan rzeczy i nie dopuścić do żadnych zmian w kierunku emancypacji stanu mieszczańskiego. W ten sposób miasta prywatne stawały się ostoją ucisku mieszczan przez magnaterię, hamowały próby politycznego lub gospodarczego usamodzielnienia się mieszczaństwa małych miast”<sup>69</sup>.

<sup>63</sup> J. Bukowski, dz. cyt., t. 1, s. 260.

<sup>64</sup> Tamże, s. 261. Według ks. T. Śliwy (tenże, *Rozwój protestanckiej reformacji...*, s. 10) duchowni katolicy pozostawali jednak nadal w mieście po wyklęciu Pileckiego.

<sup>65</sup> J. Motylewicz, dz. cyt., s. 44.

<sup>66</sup> Tamże.

<sup>67</sup> R. Pelczar, *Szkolnictwo protestanckie w województwie ruskim w XVI–XVII wieku*, „Przemyskie Zapiski Historyczne” 8–9, 1993, s. 28.

<sup>68</sup> A. Wyrobisz, *Rola miast prywatnych w Polsce XVI i XVII wieku*, PH, t. 65, 1974, z. 1, s. 33.

<sup>69</sup> Tenże, *Polityka Firlejów wobec miast w XVI wieku i założenie Janowca nad Wisłą*, PH, t. 61, 1970, z. 4, s. 605.

Dodać trzeba, że w Janowcu około 1556 r., gdy właścicielem miasta był kasztelan lubelski, starosta sandomierski Andrzej Firlej, kościół kalwiński został zamieniony na katolicki. Zamiana ta nie objęła przylegającego doń tzw. kościółka biskupa Bodzanty, który nadal pozostał katolicki<sup>70</sup>. Oba budynki w XVI w. nie były jeszcze w pełni połączone. Potwierdza to wizytacja parafii Janowiec przeprowadzona w 1595 r., w której czytamy: „A w międzyczasie kościół został sprofanowany przez wielmożnego zmarłego Andrzeja Firleja, starostę sandomierskiego, heretyka (który także tu między murami, gdzie winien być mniejszy chór, został pochowany wraz ze swą żoną), poprzez ministrów heretyckich, których ze swej woli trzymał przy tym nowym kościele. Kaplica zaś sama stara położona z lewej strony zawsze pozostała nienaruszona i niesprofanowana”<sup>71</sup>. Nie ma żadnych wzmianek o konfliktach między wyznawcami obu religii w Janowcu<sup>72</sup>.

Również według Jolanty Dworzaczkowej szlachecki właściciel wsi lub miasta nie pytał chłopów i mieszczan o zdanie, jakiego chcą być wyznania: „panowie oddawali ewangelickim duchownym kościoły parafialne, znoszono odwieczne obrzędy, do których ludność była przywiązana i choć nie rozumiała w pełni ich znaczenia, to wierzyła, że chronią przed nieszczęściem, zapewniają pomyślność, urodzaj, zdrowie”<sup>73</sup>. W związku z tym „poddani traktowali reformy kościelne jako jeszcze jeden przejaw szlacheckiej samowoli: pan narzucał im nową wiarę, tak jak robocizny i czynsze”<sup>74</sup>.

Wprowadzenie wyznania protestanckiego przez właściciela miasta wiązało się nieraz ze zmuszaniem mieszkańców do uczestnictwa w ewangelickich nabożeństwach. Kasztelan sanocki Zbigniew Sienieński, właściciel Rymanowa, w 1565 r. miał siłą zająć miejscowy kościół parafialny, a na dodatek „zabrał z niego naczynia i szaty liturgiczne, wyrzucił obrazy, Najświętszy Sakrament rzucił na ziemię, a olejkami świętymi [...] polecił sobie buty wysmarować”<sup>75</sup>. Zaczęto odprawiać nabożeństwa ewangelickie w języku polskim. Sienieński miał zmuszać mieszkańców miasteczka, a swych poddanych, do uczestnictwa

---

<sup>70</sup> G. Janusz, *Miasto Janowiec nad Wisłą. Ustrój władz miejskich i stosunki społeczno-ekonomiczne w świetle przywilejów*, Janowiec 1999, s. 15.

<sup>71</sup> W. Urban, *Najstarsza wizytacja parafii Janowiec (1595 r.)*, „Notatnik Janowiecki” 1996, nr 2, s. 46; G. Janusz, dz. cyt., s. 16.

<sup>72</sup> G. Janusz, dz. cyt., s. 16.

<sup>73</sup> J. Dworzaczkowa, *Bracia czescy w Wielkopolsce w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1997, s. 61.

<sup>74</sup> Tamże.

<sup>75</sup> Ks. T. Śliwa, *Rozwój protestanckiej reformacji...*, s. 21.

w nabożeństwach i korzystania z usług ewangelickich ministrów<sup>76</sup>. Można dodać, że w miasteczku Bełżyce, własności kasztelana chełmskiego Andrzeja Bzickiego, mieszkańcy miasteczka zostali zobowiązani do uczestnictwa w ewangelickich nabożeństwach pod karą grzywny wynoszącej 6 groszy oraz więzienia<sup>77</sup>. Około 1550 r. trzech bracia Tuczyńscy, Jan, Krzysztof i Stanisław, którzy narzucili swym poddanym w Tucznie luteranizm, sprowadzili predykantów z Niemiec, a kościół parafialny Najświętszej Marii Panny zamienili w zbór<sup>78</sup>. Nie oznacza to oczywiście, że w miasteczkach nie było przekonanych zwolenników reformacji.

Przymus wyznaniowy, jak się wydaje, nie był jednak zbyt silny. Szlachecy właściciele miasteczek być może obawiali się odpływu mieszkańców, a tym samym strat finansowych. Przykładem może tu być Secemin. Tamtejszy minister, Feliks Krzyżak, skarżył się w 1556 r., że od półtora roku głosi w miasteczku kazania, a nikogo dotąd w całym Seceminie nie ma, kto by „jakaś miłość albo chęć ku słowu Bożemu okazywał”<sup>79</sup>. Natomiast wielu mieszczan chętnie by go, Krzyżaka, utopiło w łyżce wody, a na dodatek właściciel miasteczka pozwala jego mieszkańcom na „niektóre zbytki, rozpustę i inne łotrowskie sprawy”<sup>80</sup>. W związku z tym był jedynie pastorem pana, pani i okolicznej szlachty, która przyjeżdżała na nabożeństwa<sup>81</sup>. Bez wątplenia na trudności w pozyskiwaniu nowych wiernych wpływał fakt, że Stanisław Szafraniec, właściciel Secemina, wprawdzie odebrał katolikom kościół, lecz pozostawił księży katolickich, a jednemu z nich płacił pensję i pozwalał odprawiać msze święte dla katolickich mieszczan<sup>82</sup>.

Jeśli jakiś przymus wobec swoich poddanych stosowali kalwiniści, to unikali go członkowie Jednoty braci czeskich. Na zjeździe w Koźminku, 24 VIII – 2 IX 1555 r., szlachecy patroni nowo powstałych zborów Jednoty pytali, czy „mają poddane swoje przymuszać, żeby na kazanie ku prawdziwym ministrom chodzili”<sup>83</sup>. Odpowiedzi wówczas jeszcze się nie doczekali. Do kwestii tej powrócono w trakcie kolokwium w Lipniku

<sup>76</sup> Tamże.

<sup>77</sup> W. Urban, *Chłopi wobec reformacji w Małopolsce w drugiej połowie XVI w.*, Kraków 1959, s. 136.

<sup>78</sup> L. Bąk, *Ziemia walecka w dobie reformacji i kontrreformacji w XVI–XVIII w.*, Piła 1999, s. 128–129.

<sup>79</sup> *Akta synodów różnowierczych w Polsce*, t. 1: 1550–1559, oprac. M. Sipayłło, Warszawa 1966, s. 162.

<sup>80</sup> Tamże.

<sup>81</sup> Tamże.

<sup>82</sup> Tamże, s. 35; H. Kowalska, *Stanisław Szafraniec z Pieskowej Skąły*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 3, 1958, s. 240.

<sup>83</sup> *Akta synodów różnowierczych w Polsce...*, t. 1, s. 44.

na Morawach 25 X 1558 r. Dysputowano m.in. nad kwestią, czy patronom gmin protestanckich wolno zabraniać swoim poddanym uczestniczyć w mszach katolickich. Szlacheckim patronom odpowiedziano, że „srogimi słowy to czynić może, ale na gardle karać iście nie może. Bo Krystus ani apostoł nikogo nie przymuszali [...], bo aliam wegnano by było do kościoła mnóstwo ludzi martwych tym obyczajem”<sup>84</sup>.

Do tej kwestii powrócono na synodzie w Bużeninie 16 IV 1561 r. Dyskutowano wówczas m.in. nad zamykaniem kościołów przed duchownymi rzymskokatolickimi. Zwrócono szlachcie uwagę, że zamykanie kościołów na siłę doprowadzi do sytuacji konfliktowych. Lepiej będzie, „żeby przez dobrego ministra ludzie słowem Bożym od bałwochwalstwa byli przestrzegani a odwodzeni. A ponieważ się to dotyczy magistratu albo zwirzchności świeckiej, wmm. w pamięci mieć mają reces lipnicki o tym szyroce napisany, iż gwałtem a mocą jakoż do wiary przymuszać żaden pan nie ma, gdyż wiara jest dar Boży, a Pan Jezus mówi: Kto chce, chodź za mną”<sup>85</sup>.

Na synodzie Jednoty braci czeskich obradującym w listopadzie 1573 r. nakazywano szlachcie nie uciskać poddanych i pozyskiwać ich do gminy ewangelickiej. Właścicielom miasteczek polecano również, aby w miasteczkach spisywać „statuta”<sup>86</sup>. Nie wiemy jednak, co w nich miało być. Powracała również sprawa udziału poddanych szlachty protestanckiej w katolickich nabożeństwach. Ministrowie Jednoty w 1577 r. powstrzymywali szlachtę przed przemocą w tej kwestii, argumentując, że „w tym hamowaniu panowie nie mogą jednako postępować, bo używanie nabożeństwa według wiary Boży dar jest. Ono im zahamować, a ku temu to chęci nie mają, byłoby większe rozdrażnienie. Tylko może być napominanie a namawianie, przykład z siebie dobry dając i dom swój dobrze sprawując. Przymuszonym owcom służyć byśmy dla sumienia nie mogli”<sup>87</sup>. Polecali jednak szlachcie, aby nie pozwalała na odprawianie odpustów w swych dobrach, nie wpuszczała katolickich księży do kościołów ani nie pozwalała im bywać w domach poddanych<sup>88</sup>. Nie wszyscy świeccy, szlacheccy patroni stosowali się jednak do tych zaleceń i nie pozwalali poddanym na chodzenie do katolickich kościołów<sup>89</sup>.

<sup>84</sup> Tamże, s. 287.

<sup>85</sup> *Akta synodów różnowierczych w Polsce*, t. 2: 1560–1570, oprac. M. Sipayłło, Warszawa 1972, s. 101.

<sup>86</sup> *Akta synodów różnowierczych w Polsce*, t. 4: *Wielkopolska 1569–1632*, oprac. M. Sipayłło, Warszawa 1997, s. 21.

<sup>87</sup> Tamże, s. 46.

<sup>88</sup> Tamże.

<sup>89</sup> Tamże, s. 79.



Należał do nich m.in. Jakub Ostroróg (zm. 1568), starosta generalny Wielkopolski, właściciel Ostroroga, Koźminka i Chodcza. On to miał „z trzaskiem” przymuszać poddanych do powstrzymywania się od udziału w katolickich nabożeństwach. Ministrowie Jednoty uznali jednak, że „to nie jest forma nasza”<sup>90</sup> i zwrócili mu uwagę. Ostroróg „dał się im przekonać” i odstąpił od przymusu wobec poddanych, „potem przykładem a częstym napominaniem nadobnym więcej zbudował, że chwala Bogu, teraz ich niemało dobrowolnie przyłączonych”<sup>91</sup>. Jakub Ostroróg jednak nadal nie wpuszczał katolickich księży do swoich wsi i miasteczek<sup>92</sup>, nawet do „chorych papieżników”. Diedzic Wieruszowa Piotr Tomicki oświadczył w 1586 r., że nie będzie nikogo zmuszał do przyjmowania jego konfesji i niech poddani chodzą na nabożeństwa do jakich kościołów chcą<sup>93</sup>.

W większości miast prywatnych gminy protestanckie nie przetrwały XVI w., już bowiem w latach 60. tego stulecia w Koronie rozpoczęła się fala konwersji szlachty z wyznań protestanckich na katolicyzm<sup>94</sup>. W jej wyniku, w pierwszej ćwierci XVII w. liczba gmin kalwińskich w Małopolsce zmalała z 260 do 155<sup>95</sup>. Duże znaczenie dla upadku reformacji w Koronie miał również fakt, że w końcu XVI w. od protestantyzmu odwrócili się magnaci. Część możnowładców powróciła do katolicyzmu, a część rodów magnackich wymarła. Już w 1582 r. nuncjusz Alberto Bolognetti informował papieża, że w polskim senacie większość znowu stanowią katolicy<sup>96</sup>. W niektórych prywatnych miastach ewangelicy jednak przetrwali i ich gminy funkcjonowały również w następnych latach, jedne krócej, inne dłużej. Przykładem mogą tu być Lubartów i Leszno.

Wojewoda lubelski Piotr Firlej w maju 1543 r. uzyskał przywilej zezwalający mu na lokowanie miasta Lewartowa (Lubartowa)<sup>97</sup>.

<sup>90</sup> Tamże, s. 83.

<sup>91</sup> Tamże.

<sup>92</sup> Tamże.

<sup>93</sup> J. Dworzaczkowa, *Bracia czescy w Wielkopolsce...*, s. 58.

<sup>94</sup> A.K. Banach, *Konwersje protestantów na katolicyzm w Koronie w latach 1560–1600*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, DCCXIV, Prace Historyczne” 1985, z. 77, s. 21–36; zob. też J. Dworzaczkowa, *Konwersje na katolicyzm szlachty ewangelickiej wyznania czeskiego w Wielkopolsce w XVI i XVII wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 50, 2006, s. 89–100.

<sup>95</sup> J. Tazbir, *Reformacja w Polsce...*, s. 237.

<sup>96</sup> G. Schramm, *Der polnische Adel und die Reformation 1548–1607*, Wiesbaden 1965, s. 177.

<sup>97</sup> S. Tworek, *Narodziny i rozwój miasta w latach 1543–1660*, w: *Lubartów. Z dziejów miasta i regionu*, red. S. Tworek, Lublin 1977, s. 11.

Osadnicy miejscy mieli się rekrutować przede wszystkim „z ludności rodzimej”, a więc z przybyszów z innych miast i miasteczek, drobnej okolicznej szlachty i zbiegłych chłopów<sup>98</sup>. Zostawszy kalwinem, Firlej zamienił kościół katolicki w zbór kalwiński, co miało nastąpić przed 1565 r. W latach 70. XVI w. do miasta napłynęła pewna liczba cudzoziemców, przede wszystkim luteranckich rzemieślników z Niemiec i Niderlandów<sup>99</sup>. Umocniło to protestancki charakter miasta. W 1580 r. odbył się tam synod, który zgromadził przedstawicieli kalwinów i braci polskich. W 1598 r. wprawdzie zmarł ariański właściciel miasta Mikołaj Kazimierski i rozpoczęła się rekatolizacja miasta, lecz zbór kalwiński przetrwał do 1643 r.<sup>100</sup>

29 X 1549 r. wojewoda brzeski Rafał IV Leszczyński (zm. 1560) wystawił przywilej lokacyjny dla Leszna<sup>101</sup>. Wzrost liczby mieszkańców miasta nastąpił dzięki napływowi ludności z zewnątrz, przede wszystkim mówiących po niemiecku sukienników ze Śląska<sup>102</sup>. W 1564 r. właściciele Leszna nadal płacili dziesięcinę na rzecz Kościoła katolickiego<sup>103</sup>, co oznacza, że Leszczyńscy nie zerwali jeszcze z katolicyzmem, mimo że bardzo życzliwie odnosili się do osadników innych wyznań, w tym do braci czeskich. Zmiana sytuacji nastąpiła z chwilą, gdy w 1567 r. właścicielem miasta został Rafał V Leszczyński (1526–1592). Nie wiadomo dokładnie, kiedy przekazał on kościół parafialny braciom czeskim. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można założyć, że nastąpiło to przed 16 I 1580 r.<sup>104</sup> Kościół powrócił do katolików po 1652 r., natomiast bracia czescy wybudowali sobie wówczas własną świątynię. Na początku drugiej połowy XVI w. w mieście mieszkali też luteranie, a pierwszym znanym z nazwiska ministrem luteranckim zboru leszczyńskiego był w latach 1566–1570 Baltazar Eichner<sup>105</sup>. Protestantyzm umocnił się w Lesznie po 1628 r., kiedy do miasta przyjęta została duża grupa rzemieślników czeskich, uciekających z ojczyzny przed katolickimi prześladowaniami<sup>106</sup>. Wraz z nimi przybył i Jan Amos Komenský (1592–1670), wybitny uczony, a zarazem senior braci czeskich.

<sup>98</sup> Tamże, s. 12.

<sup>99</sup> Tamże, s. 15; W. Urban, *Chłopi wobec reformacji...*, s. 199.

<sup>100</sup> S. Tworek, *Narodziny i rozwój miasta...*, s. 19.

<sup>101</sup> R. Szczygieł, dz. cyt., s. 211.

<sup>102</sup> J. Topolski, *Leszno w czasach nowożytnych (1547–1793)*, w: *Historia Leszna*, red. J. Topolski, Leszno 1997, s. 59.

<sup>103</sup> Tamże, s. 61.

<sup>104</sup> Tamże.

<sup>105</sup> J. Dworzaczkowa, *Bracia czescy w Wielkopolsce...*, s. 58.

<sup>106</sup> J. Topolski, dz. cyt., s. 70.

Do miasta napłynęli również luteranie<sup>107</sup>. Emigranci religijni wzmocnili miasto nie tylko demograficznie, lecz także gospodarczo, dzięki czemu Leszno do końca I Rzeczypospolitej było jednym z najważniejszych ośrodków gospodarczych Korony.

W co najmniej kilkunastu prywatnych miastach Korony funkcjonowały obok siebie dwa zbory protestanckie. Można się posłużyć w tej kwestii przykładem Chmielnika, który w latach 80. XVI w. stał się jednym z najważniejszych ośrodków unitarian (arianizmu) w Koronie. Reformację do tego miasteczka wprowadził około 1558 r. jego właściciel Jan Oleśnicki. Zbór początkowo był kalwiński, lecz w 1563 r. kaznodzieja Marcin Kalisz podpisał ariańskie wyznanie wiary. Właściciel miasta chyba również skłaniał się ku wyznaniu braci polskich, w Chmielniku bowiem odbyło się w latach 1581–1592 co najmniej siedem synodów ariańskich. Od 1595 r. wprawdzie ponownie działał w mieście minister kalwiński, ale jeszcze w 1612 r. funkcjonowała gmina ariańska<sup>108</sup>.

O tym, jak prywatne miasta były istotne dla rozwoju reformacji, świadczy fakt, że to w nich odbywały się zjazdy i synody protestantów. Jednym z takich miast był Secemin w powiecie chęcińskim, gdzie zbór założył Stanisław Szafraniec około 1553 r.<sup>109</sup> Zbór ten w drugiej połowie XVI i na początku XVII w. miał znaczenie ogólnopolskie, w latach 1556–1617 odbyły się tam 23 synody dystryktowe<sup>110</sup>. Zbór upadł około 1620 r., nowi bowiem właściciele miasta, Dembińscy, zezwolili w 1621 r. na konsekrację kościoła katolickiego<sup>111</sup>.

Niestety, nie wiemy, jak liczni byli członkowie gmin protestanckich w prywatnych miastach. Wydaje się, że jeśli nawet właściciel wprowadził reformację do swego miasteczka, to najczęściej liczba zwolenników nowego wyznania nie była zbyt wysoka. Barcin, gdzie w latach 70. XVI w. funkcjonowała grupka różnowierców pod opieką ministra Jana Kruski z Szamotuł, nie był chyba wyjątkiem<sup>112</sup>. W wielkopolskim Chocz

<sup>107</sup> Tamże, s. 71.

<sup>108</sup> W. Kowalski, *Zarys dziejów Chmielnika w czasach przedrozbiorowych*, „Almanach Historyczny” 1, 1999, s. 65–66.

<sup>109</sup> J. Pielas, *Zbory we Włoszczowskim i ich patroni w XVI–XVII wieku*, w: *Reformacja w powiecie włoszczowskim...*, s. 9.

<sup>110</sup> W. Urban, *Reformacja we Włoszczowskim*, w: *Z dziejów Włoszczowy i regionu włoszczowskiego. Materiały sesji naukowej z 15–16 grudnia 1989 r.*, Kielce 1991, s. 30–31.

<sup>111</sup> Tamże, s. 31.

<sup>112</sup> M. Pawlak, *Reformacja na Kujawach w świetle wizytacji duszpasterskich biskupów Stanisława Karnkowskiego i Hieronima Rozrażewskiego z lat 1577–1584*, w: *Polska w kręgu polityki, kultury i gospodarki europejskiej. Księga pamiątkowa z okazji 70-lecia urodzin prof. Maksymiliana Grzegorza*, red. Z. Zyglewski, Bydgoszcz 2007, s. 182.

spis tamtejszych członków gminy ewangelickiej sporządzony przed 1574 r. zawierał jedynie nazwisko właściciela miasta Wojciecha Marszewskiego, jego żony, dwójga służby dworskiej i dziesięciu mieszczan<sup>113</sup>.

Według zachowanej księgi kościelnej wielkopolskiego miasteczka Ostroróg z lat 1554–1587 członkami gminy było 297 osób, w tym: szlachta – 83, chłopci – 44, mieszczenie – 138 osób<sup>114</sup>. Zapisy w metryce wymieniają jedynie 138 nazwisk mieszczan, co w XVI w. stanowiło około 25% mieszkańców<sup>115</sup>. Maria Sipayłło zwróciła uwagę na tę niską liczbę mieszczan jako członków zboru, podkreślając, że przecież w Ostrorogu, miasteczku prywatnym, należącym w owym czasie do Jakuba Ostrogora, starosty generalnego, magnata, „warunki rozwoju reformacji były [...] wyjątkowo sprzyjające”<sup>116</sup>. Jak dodała, „pod taką opieką nie trzeba było obawiać się jurysdykcji biskupiej czy innych zakusów kontrreformacji”<sup>117</sup>. Wspomnieć trzeba, że ministrem we wspomnianym zborze był jeden z najlepszych i doświadczonych ministrów Jednoty – Jerzy Izrael. Mimo tych sprzyjających, jak by się wydawało, warunków mieszczenie nie kwapili się do zmiany wyznania. Potwierdza to fakt, że protestantyzm w Koronie stał się przede wszystkim wiarą szlachecką, a konfesje reformowane były traktowane przez mieszczan i chłopów z rezerwą<sup>118</sup>.

W wielu miastach prywatnych wraz z przejściem ich właścicieli na nowe wyznanie powstawały nie tylko zbory, lecz także szkoły<sup>119</sup>: „Działalność większości sławnych szkół różnowierczych oraz dysydenckich i katolickich akademii związana była z miastami prywatnymi”<sup>120</sup>. Najstarsze gimnazjum humanistyczne w Polsce założone zostało w Pińczowie około 1550 r.<sup>121</sup> W 1558 r. przywódca różnowierstwa polskiego Jan Łąski młodszy (1499–1560) wystąpił z projektem utworzenia uniwersytetu protestanckiego wyposażonego w drukarnię i pracującego nad przekładem Pisma Świętego. Placówka ta miała się stać ośrodkiem

<sup>113</sup> J. Dworzaczkowa, *Bracia czescy w Wielkopolsce...*, s. 56.

<sup>114</sup> Tamże.

<sup>115</sup> M. Sipayłło, *Materiały do dziejów zboru w Ostrorogu*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 13, 1968, s. 173.

<sup>116</sup> Tamże, s. 174.

<sup>117</sup> Tamże.

<sup>118</sup> Tamże.

<sup>119</sup> Zob. m.in. S. Tworek, *Działalność oświatowo-kulturalna kalwinizmu małopolskiego (połowa XVI – połowa XVIII w.)*, Lublin 1970, *passim*.

<sup>120</sup> A. Wyrobisz, *Miasta prywatne w Polsce XVI–XVII wieku jako inwestycje kulturalne*, KHKM, t. 26, 1978, nr 1, s. 52.

<sup>121</sup> H. Barycz, *W najstarszym ośrodku szkolnym różnowierstwa polskiego (Powstanie, wzrost i upadek gimnazjum w Pińczowie)*, w: *Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70. rocznicę urodzin*, Warszawa 1960, s. 381–400.

oddziałującym na cały kraj<sup>122</sup>. W ówczesnej sytuacji uniwersytet mógł powstać jedynie w Pińczowie, jednak ostatecznie do tego nie doszło, przede wszystkim z braku pieniędzy na ten cel.

Szkoła i jej uczniowie bez wątplenia ożywiali miasto, także gospodarczo, tak jak to było choćby w przypadku Rakowa, miasta liczącego około 1000 mieszkańców, a w tamtejszym gimnazjum, Akademii Rakowskiej, miało się kształcić tyle samo uczniów<sup>123</sup>. W szkole kalwińskiej w niewielkim Dubiecku na początku lat 60. XVI w. miało się kształcić około 300 szlachciców<sup>124</sup>, w tym również katolików<sup>125</sup>.

Do zakładania szkół wzywał m.in. synod generalny, który odbył się w Krakowie w 1573 r. Mimo to liczba szkół protestanckich nie pokrywała się z liczbą gmin wyznaniowych. Najczęściej po zamknięciu szkoły katolickiej, o ile istniała, nie otwierano protestanckiej. Funkcjonowanie szkoły zależało najczęściej od dobrej woli, a przede wszystkim od pieniędzy właściciela miasta. Z ofiarnością finansową zaś było różnie. Szlachta różnowiercza, która przejęła dotychczasowe dochody plebana katolickiego, najczęściej nie kwapiła się do wydatków na potrzeby własnego zboru<sup>126</sup>.

Dlaczego zwolenników reformacji w prywatnych miastach nie przybywało, mimo funkcjonowania gmin ewangelickich? Mogłoby się wydawać, że mając poparcie właściciela, ministrowie powinni mieć ułatwione zadanie z pozyskaniem nowych wiernych. Tak się jednak nie stało. Ponoć liczni duchowni protestancy nie nadawali się do tego z powodu słabego wykształcenia lub nieudolności. Na dodatek wielu ministrów kalwińskich czuło się wyłącznie pastorami właściciela i jego rodziny oraz okolicznej szlachty, w związku z czym przygotowywane przez nich kazania, przeładowane erudycją, w dużej części łacińskie, dla chłopów i małomiasteczkowych mieszczan były po prostu niezrozumiałe<sup>127</sup>.

---

<sup>122</sup> H. Kowalska, *Działalność reformatorska Jana Łaskiego w Polsce 1556–1560*, Warszawa 1999, s. 118.

<sup>123</sup> S. Malanowicz, *Ludność miasta Rakowa w XVII i XVIII wieku*, w: *Raków. Ognisko arianizmu...*, s. 23; A. Wyrobisz, *Miasta prywatne...*, s. 53.

<sup>124</sup> S. Tworek, *Szkolnictwo kalwińskie w Małopolsce i jego związki z innymi ośrodkami w kraju i za granicą w XVI–XVIII w.*, Lublin 1966, s. 126; R. Pelczar, *Szkolnictwo w miastach zachodnich ziem województwa ruskiego (XVI–XVIII w.)*, Rzeszów 1998, s. 230–231.

<sup>125</sup> H. Smyczyński, *O szkole kalwińskiej w Dubiecku w XVI wieku. Przyczynek do dziejów szkolnictwa różnowierczego na Rusi*, „Kwartalnik Rzeszowski” 1966, nr 1, s. 26.

<sup>126</sup> J. Tazbir, *Reformacja jako ruch umysłowy*, w: tenże, *Szlachta i teologowie. Studia z dziejów polskiej kontrreformacji*, Warszawa 1987, s. 47.

<sup>127</sup> W. Urban, *Chłopi wobec reformacji...*, s. 130.

Oczywiście można było spotkać i takich ministrów jak Marcin Krowicki (około 1501–1573), który będąc ministrem w Wodzisławiu i „widząc, że żadnego z pospólstwa nie masz, który by prawdę Bożą znał, folgo-wałem im w tem jako dziatkom małym, a obrazy cierpiałem więcej niż pół roku, a gdy prawdę Bożą poznawać zaczęli, dopierom komżę opuścił i obrazym precz wyrzucił, bez szkodliwego pogorszenia”<sup>128</sup>. Dzięki talentom Krowickiego, a także dobrym stosunkom panującym pomiędzy właścicielem Wodzisławia Janem Lanckorońskim-Włodzi-sławskim a mieszkańcami miasteczka prawie wszyscy z nich nawró-cili się na kalwinizm<sup>129</sup>. Dodać można, że pomiędzy właścicielami miast a ministrami dochodziło do kontrowersji, kto z nich powinien zabiegać o pozyskiwanie wiernych<sup>130</sup>.

Pozyskiwanie mieszkańców prywatnych miasteczek do nowej konfe-sji utrudniało siłowe zajmowanie kościołów i zamienianie ich w zbory, co często budowało trwałą niechęć do protestantów. Wspominał o tym członek Jednoty braci czeskich Jerzy Izrael w 1556 r.<sup>131</sup> Tak było m.in. w należącej do Zborowskich Oleśnicy koło Buska, gdzie katolicy mieszk-kańcy po sakramenty chodzili potajemnie do pobliskiego Pacanowa, gdyż tam zatrzymał się wygnany z ich miasta duchowny<sup>132</sup>. Do zboru chodzić nie chcieli. Nawet jeśli mieszkańcy takich miasteczek jak Beł-życe, Kock, Kurów i Ożarów formalnie byli kalwinami, to najczęściej nie znali zasad tego wyznania<sup>133</sup>.

Trudno się dziwić, że protestanci właściciele miast nie potrafili przekonać mieszczan do swego wyznania, skoro nie potrafili tego uczynić choćby ze swoimi dziećmi. Przykładem może tu być wspomniany wcześniej Stanisław Mateusz Stadnicki, właściciel Dubiecka, któ-rego synowie, oprócz jednego, w latach 80. XVI w. powrócili na łono Kościoła katolickiego<sup>134</sup> i pozwolili na rekatolizację należących do nich wsi i miast.

Jak wiadomo, w większości miast polskich, także prywatnych, refor-macja zakończyła się niepowodzeniem. Maria Bogucka, rozpatrując przyczyny jej niepowodzenia w miastach polskich (nie tylko prywat-nych) stwierdziła m.in., że „zabrakło najważniejszego czynnika, który gdzie indziej był podstawą zwycięstwa reformacji: poparcia jej przez

<sup>128</sup> Cyt. za: tamże, s. 131.

<sup>129</sup> Tamże.

<sup>130</sup> Tamże, s. 132.

<sup>131</sup> Tamże, s. 151.

<sup>132</sup> Tamże, s. 152.

<sup>133</sup> Tamże, s. 156.

<sup>134</sup> A.K. Banach, dz. cyt., s. 34.

liczne masy ludzi, zaangażowanych może nie tyle ze względu na treści ideowe nowej wiary, ile ze względu na określone ekonomiczne czy społeczne interesy. Wiązało się to z faktem dość słabego na terenie miast polskich w drugiej połowie XVI w. powiązania ruchów reformacyjnych ze społecznymi<sup>135</sup>. Nie bez znaczenia miał być również fakt, że „niechęć do podejmowania większego ryzyka ekonomicznego, do wprowadzenia bardziej postępowych nowoczesnych metod w produkcji i handlu musiała się wiązać z niechęcią do zmian także w sferze religii, z konserwatyżmem wyznaniowym”<sup>136</sup>. Maria Bogucka zwróciła też uwagę na słabość intelektualną większości polskich mieszczan i brak umiejętności czytania<sup>137</sup>, a bez wątpienia dotyczyło to również mieszkańców prywatnych miasteczek. Do recepcji reformacji przygotowane były w Koronie tylko elity mieszczańskie, co potwierdza zwycięstwo reformacji w największych i najbogatszych miastach Prus Królewskich. Polskie mieszczaństwo podporządkowane było całkowicie szlachcie, nie tylko politycznie i prawnie, lecz także mentalnościowo. Największym marzeniem zamożnego mieszczanina było porzucenie stanu mieszczańskiego i uzyskanie indygenatu, i to wszelkimi możliwymi sposobami<sup>138</sup>.

Trzeba też pamiętać, że wyznaniem większości szlachty protestanckiej w Koronie został kalwinizm. Nawet ci ze szlachty, którzy początkowo opowiedzieli się za luteranizmem, zmienili konfesję, gdy zorientowali się, że luteranizm wspiera władzę królewską. Szlachta polska zobaczyła w kalwinizmie nie tylko możliwość osłabienia władzy królewskiej, lecz również szansę na odgrywanie decydującej roli, jako patron zborów, w życiu tegoż Kościoła. W związku z tym w Koronie luteranizm pozostał wyznaniem mieszczańskim, a i to przeważnie mieszczan pochodzenia niemieckiego.

Nie bez znaczenia dla rozwoju i trwania reformacji w prywatnych miastach był fakt, że w Koronie, w przeciwieństwie do Litwy, zbory (gminy) protestanckie nie miały osobowości prawnej<sup>139</sup>. Gmina ewangelicka nie mogła więc posiadać ziemi i budynków. Budynek

---

<sup>135</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 540.

<sup>136</sup> M. Bogucka, *Miasta w Polsce a reformacja. Analogie i różnice w stosunku do innych krajów*, w: *taż, Człowiek i świat. Studia z dziejów kultury i mentalności XV–XVIII w.*, Warszawa 2008, s. 326.

<sup>137</sup> *Tamże*, s. 324.

<sup>138</sup> A. Wyrobisz, *Drogi awansu społecznego mieszczan polskich w XVI w.*, w: *Łukasz Górnicki i jego czasy*, red. M. Gnatowski, Białystok 1979, s. 7–26.

<sup>139</sup> M. Wajsblum, *Ex registro arianismi. Szkice z dziejów upadku protestantyzmu w Małopolsce*, Kraków 1937–1948, s. 17.

kościelny należał w związku z tym do tego, kto go wybudował lub na czyjej ziemi się znajdował, a więc szlachcica.

Dodać też trzeba, że protestancka szlachta nie potrafiła wznieść się ponad swoje pozycje stanowe. Sprawy religijne były silnie powiązane z ekonomicznymi, a te dla polskiego szlachcica – obojętnie, czy katolika, czy protestanta – były najczęściej ważniejsze niż kwestia wyznania. To doprowadziło do tego, że reformacja nie tylko w większości prywatnych miasteczek, lecz także w Koronie zakończyła się niepowodzeniem<sup>140</sup>.

Dzieje reformacji w prywatnych miasteczkach wymagają z pewnością dalszych badań. Powinny one zostać rozciągnięte i na następne stulecia, aby móc stwierdzić, w których miasteczkach i w jakich okolicznościach protestantyzm przetrwał.

### Bibliografia

- Akta synodów różnowierczych w Polsce*, t. 1: 1550–1559, t. 2: 1560–1570, t. 4: *Wielkopolska 1569–1632*, oprac. M. Sipayło, Warszawa 1966, 1972, 1997.
- Banach A.K., *Konwersje protestantów na katolicyzm w Koronie w latach 1560–1600*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, DCCXIV, Prace Historyczne” 1985, z. 77, s. 21–36.
- Barycz H., *U kolebki małopolskiego ruchu reformacyjnego*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1, 1956.
- Barycz H., *W najstarszym ośrodku szkolnym różnowierstwa polskiego (Powstanie, wzrost i upadek gimnazjum w Pińczowie)*, w: *Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70. rocznicę urodzin*, Warszawa 1960, s. 381–400.
- Bąk L., *Ziemia walecka w dobie reformacji i kontrreformacji w XVI–XVIII w.*, Piła 1999.
- Bogucka M., *Miasta w Polsce a reformacja. Analogie i różnice w stosunku do innych krajów*, w: *taż, Człowiek i świat. Studia z dziejów kultury i mentalności XV–XVIII w.*, Warszawa 2008.
- Bogucka M., Samsonowicz H., *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986.
- Borawska T., Małek J., *Reformacja w Polsce w świetle relacji pruskiej i meklemburskiej z sejmu piotrkowskiego 1555 r.*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia XX” 1985.
- Bukowski J., *Dzieje reformacji w Polsce od jej wejścia do Polski aż do jej upadku. Według najnowszych źródeł*, t. 1: *Początki i terytorialne rozprzestrzenienie się reformacji*, Kraków 1883.

<sup>140</sup> J. Wijaczka, *The Reformation in Sixteenth-Century Poland. Success Story or a Failure?*, „Reformation & Renaissance Review” 17, 2015, nr 1, s. 9–26.



- Chachaj M., *Mikołaj Radziwiłł Czarny a kościół katolicki w Szydłowcu*, w: *Z dziejów parafii szydłowieckiej. Materiały sesji popularnonaukowej 21 lutego 1998 roku*, red. J. Wijaczka, Szydłowiec 1998.
- Cynarski S., *Raków ośrodkiem radykalizmu arianckiego 1569–1572*, w: *Raków. Ognisko arianizmu*, red. S. Cynarski, Kraków 1968.
- Dombek L., *Reformacja na Kujawach w XVI wieku*, „Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Prace Wydziału Nauk Humanistycznych, Seria C, nr 4, Prace Komisji Historii” 1966, t. 3.
- Dworzaczkowa J., *Bracia czescy w Wielkopolsce w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1997.
- Dworzaczkowa J., *Konwersje na katolicyzm szlachty ewangelickiej wyznania czeskiego w Wielkopolsce w XVI i XVII wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 50, 2006, s. 89–100.
- Finkel L., *Konfesja podana przez postów na sejmie piotrkowskim w r. 1555*, KH, t. 10, 1896, nr 2.
- Gotocki P. ks., *Zapisy rocznikarskie w Poniecu 1617–1651*, oprac. ks. J. Związek, Kielce 1998.
- Janaczek S., *Reformacja we Włoszczowie*, w: *Reformacja w powiecie włoszczowskim*, red. R.P. Pacanowski, Włoszczowa 2008.
- Janusz G., *Miasto Janowiec nad Wisłą. Ustrój władz miejskich i stosunki społeczno-ekonomiczne w świetle przywilejów*, Janowiec 1999.
- Klemp A., *Protestanci w dobrach prywatnych w Prusach Królewskich od drugiej połowy XVII do drugiej połowy XVIII wieku*, Gdańsk 1994.
- Kossowski A., *Protestantyzm w Lublinie i w Lubelskiem w XVI–XVII w.*, Lublin 1933.
- Kościelak S., *Reformacja w małych miastach województwa pomorskiego. Próba podsumowania*, „Zapiski Historyczne” 70, 2005, z. 4, s. 27–54.
- Kowalska H., *Działalność reformatorska Jana Łaskiego w Polsce 1556–1560*, Warszawa 1999.
- Kowalska H., *Oleśnicki Mikołaj*, w: PSB, t. 23, Wrocław 1978.
- Kowalska H., *Stanisław Szafraniec z Pieskowej Skąły*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 3, 1958.
- Kowalski W., *Zarys dziejów Chmielnika w czasach przedrozbiorowych*, „Almanach Historyczny” 1, 1999.
- Kriegseisen W., *Stosunki wyznaniowe w relacjach państwo-kościół między reformacją a oświeceniem (Rzesza Niemiecka – Niderlandy Północne – Rzeczpospolita polsko-litewska)*, Warszawa 2010.
- Kulejewska-Topolska Z., *Nowe lokacje miejskie w Wielkopolsce od XVI do końca XVIII wieku*, Poznań 1964.
- Malanowicz S., *Ludność miasta Rakowa w XVII i XVIII wieku*, w: *Raków. Ognisko arianizmu*, Kraków 1968.
- Mietz A., Pakulski J., *Łobżenica. Portret miasta i okolicy*, Łobżenica–Toruń 1993.
- Misiurek J. ks., *Chrystologia Braci Polskich. Okres przedsocyniański*, Lublin 1983.

- Motylewicz J., *Ludność, życie gospodarcze i religijne Łańcuta od XIV do II połowy XVII wieku*, w: *Łańcut. Studia i szkice z dziejów miasta*, red. W. Bonusiak, Rzeszów 1997.
- Müller M.G., *Reformationsforschung in Polen*, „Archiv für Reformationsgeschichte” 100, 2009, s. 138–154.
- Opas T., *Miasta prywatne a Rzeczpospolita*, KH, t. 78, 1971, nr 1.
- Pamiętniki o dawnej Polsce z czasów Zygmunta Augusta obejmujące listy Jana Franciszka Commendoniego do Karola Boromeusza*, t. 1, tłum. J. Krzeczkowski, oprac. M. Malinowski, Wilno 1851.
- Pawlak M., *Reformacja na Kujawach w świetle wizytacji duszpasterskich biskupów Stanisława Karnkowskiego i Hieronima Rozrażewskiego z lat 1577–1584*, w: *Polska w kręgu polityki, kultury i gospodarki europejskiej. Księga pamiątkowa z okazji 70-lecia urodzin prof. Maksymiliana Grzegorza*, red. Z. Zyglewski, Bydgoszcz 2007.
- Pelczar R., *Szkolnictwo protestanckie w województwie ruskim w XVI–XVII wieku*, „Przemyskie Zapiski Historyczne” 8–9, 1993.
- Pelczar R., *Szkolnictwo w miastach zachodnich ziem województwa ruskiego (XVI–XVIII w.)*, Rzeszów 1998.
- Pielas J., *Zbory we Włoszczowskim i ich patroni w XVI–XVII wieku*, w: *Reformacja w powiecie włoszczowskim*, red. R.P. Pacanowski, Włoszczowa 2008.
- Raków. Ognisko arianizmu*, red. S. Cynarski, Kraków 1968.
- Schramm G., *Der polnische Adel und die Reformation 1548–1607*, Wiesbaden 1965 (pol. wyd.: *Szlachta polska wobec reformacji 1548–1607*, tłum. J. Górny, red. M. Ptaszyński, Warszawa 2015).
- Sipayło M., *Materiały do dziejów zboru w Ostrorogu*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 13, 1968.
- Smyczyński H., *O szkole kalwińskiej w Dubiecku w XVI wieku. Przyczynek do dziejów szkolnictwa różnowierczego na Rusi*, „Kwartalnik Rzeszowski” 1966, nr 1.
- Szczygieł R., *Lokacje miast w Polsce w XVI wieku*, Lublin 1989.
- Śliwa T., *Działalność reformacyjna Stanisława Mateusza Stadnickiego w diecezji przemyskiej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 18, 1971, z. 4.
- Śliwa T. ks., *Rozwój protestanckiej reformacji w diecezji przemyskiej w połowie XVI wieku*, odb. z „Kronika Diecezji Przemyskiej”, Przemyśl 1975–1977.
- Tazbir J., *Reformacja jako ruch umysłowy*, w: tenże, *Szlachta i teologowie. Studia z dziejów polskiej kontrreformacji*, Warszawa 1987.
- Tazbir J., *Reformacja w Polsce. Szkice o ludziach i doktrynie*, Warszawa 1993.
- Topolski J., *Leszno w czasach nowożytnych (1547–1793)*, w: *Historia Leszna*, red. J. Topolski, Leszno 1997.
- Tworek S., *Działalność oświatowo-kulturalna kalwinizmu małopolskiego (połowa XVI – połowa XVIII w.)*, Lublin 1970.
- Tworek S., *Narodziny i rozwój miasta w latach 1543–1660*, w: *Lubartów. Z dziejów miasta i regionu*, red. S. Tworek, Lublin 1977.
- Tworek S., *Raków ośrodkiem radykalizmu ariańskiego*, w: *Raków. Ognisko arianizmu*, red. S. Cynarski, Kraków 1968.

- Tworek S., *Szkolnictwo kalwińskie w Małopolsce i jego związki z innymi ośrodkami w kraju i za granicą w XVI–XVIII w.*, Lublin 1966.
- Urban W., *Chłopi wobec reformacji w Małopolsce w drugiej połowie XVI w.*, Kraków 1959.
- Urban W., *Franciszek Stankar starszy w Polsce*, w: tenże, *Et haec facienda, et illa non omittenda. Profesor Waclaw Urban w swych dziełach wybranych*, red. A. Kądziała, W. Kowalski, J. Muszyńska, Z. Pietrzyk, Warszawa 2012.
- Urban W., *Najstarsza wizytacja parafii Janowiec (1595 r.)*, „Notatnik Janowiecki” 1996, nr 2.
- Urban W., *Pińczów w okresie reformacji*, w: *Pińczowskie spotkania historyczne*, z. 1: *Pińczów za panowania pińczowskiej linii Oleśnickich. Materiały sesji naukowej 24 lutego 1997 r.*, Pińczów 1997.
- Urban W., *Reformacja we Włoszczowskiem*, w: *Z dziejów Włoszczowy i regionu włoszczowskiego. Materiały sesji naukowej z 15–16 grudnia 1989 r.*, Kielce 1991.
- Urban W., *Z dziejów reformacji w Radomskiem*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego” 3, 1966, z. 2.
- Volumina legum*, t. 2, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859.
- Wajsbłum M., *Ex registro arianismi. Szkice z dziejów upadku protestantyzmu w Małopolsce*, Kraków 1937–1948.
- Wijaczka J., *Luteranie w Koronie od 1517 do 1795 r.*, w: *Kościół luterski na ziemiach polskich (XVI–XX w.)*, t. 1: *W czasach Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, red. J. Kłaczek, Toruń 2012, s. 13–88.
- Wijaczka J., *Protestantyzm w regionie świętokrzyskim w XVI–XVII wieku (ze szczególnym uwzględnieniem dawnego powiatu radomskiego)*, w: *Ewangelicy w Radomiu i regionie (XVI–XX w.)*. *Studia i materiały*, red. J. Kłaczek, Radom 2007, s. 11–31.
- Wijaczka J., *Reformacja i początek reformacji*, w: *Dzieje regionu świętokrzyskiego od X do końca XVIII wieku*, red. J. Wijaczka, Warszawa–Kielce 2004, s. 199–218.
- Wijaczka J., *The Reformation in Sixteenth-Century Poland. Success Story or a Failure?*, „Reformation & Renaissance Review” 17, 2015, nr 1, s. 9–26.
- Wojtyńska H.D., *Papiestwo – Polska 1548–1563. Dyplomacja*, Lublin 1977.
- Wyrobisz A., *Drogi awansu społecznego mieszczan polskich w XVI w.*, w: *Łukasz Górnicki i jego czasy*, red. M. Gnatowski, Białystok 1979.
- Wyrobisz A., *Miasta prywatne w Polsce XVI–XVII wieku jako inwestycje kulturalne*, KHKM, t. 26, 1978, nr 1, s. 47–56.
- Wyrobisz A., *Polityka Firlejów wobec miast w XVI wieku i założenie Janowca nad Wisłą*, PH, t. 61, 1970, z. 4.
- Wyrobisz A., *Rola miast prywatnych w Polsce XVI i XVII wieku*, PH, t. 65, 1974, z. 1.
- Żołądź-Strzelczyk D., *Peregrinatio academica. Studia młodzieży polskiej z Korony i Litwy na akademiach i uniwersytetach niemieckich w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Poznań 1996.

Jacek Wijaczka

Reformation in private towns of the Crown in the 16<sup>th</sup> century  
(Summary)

The article focuses on the issue of the introduction of the Reformation in private towns of the Crown. The methods applied by the owners of the towns to prompt their inhabitants to convert to a new denomination varied from gentle persuasion to coercion. It was difficult for the Reformation to gain followers among the inhabitants of private towns due to churches being forcibly taken over and converted into Protestant temples, which generated negative feelings towards the Reformation's supporters. It needs to be noted, however, that the noble owners of private towns often did not care whether the townsmen would support the Reformation or not. The development and duration of the Reformation in private towns was also influenced by the fact that Protestant churches in the Crown (as opposed to those located in Lithuania) did not have legal personality. The Evangelical community, therefore, could not own land or buildings. In consequence, Protestant churches belonged to the person who built them or to the owners of plots of land they were erected on, that is to the nobleman owning the town.

Protestant noblemen could not rise above their state positions. Religious matters were strictly connected to economy, which was much more important than creed for any Polish noble, Catholic or Protestant. In consequence, the Reformation did not have much success not only in most private towns, but in the entire Crown.

The history of the Reformation in private towns certainly requires to be further researched. The study should also encompass the subsequent centuries in order to discover whether Protestantism survived in private towns and if it did – under what circumstances.

**Jacek Wijaczka** – (ur. 1960), profesor zwyczajny w Instytucie Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Problematyka badawcza obejmuje dzieje Prus Książęcych i Królewskich w XVI–XVIII w., stosunki polsko-niemieckie w czasach wczesnonowożytnych, procesy o czary, a także dzieje Żydów w Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych. Opublikował m.in.: *Stosunki dyplomatyczne Polski z Rzeszą Niemiecką w czasach panowania cesarza Karola V (1519–1556)*, Kielce 1998; *Procesy o czary w Prusach Książęcych (Brandenburskich) w XVI–XVIII wieku*, Toruń 2007; *Albrecht von Brandenburg-Ansbach (1490–1568). Ostatni mistrz zakonu krzyżackiego i pierwszy książę „w Prusiech”*, Olsztyn 2010. E-mail: jawi@umk.pl.